

73 (10/2023)



MEMORIA

PAMIĘĆ • HISTORIA • EDUKACJA



80. ROCZNICA POWSTANIA W SOBIBORZE

ODWAGA, BY
DZIAŁAĆ:
OCALENI W DANII

WIERSZAMI
Z AUSCHWITZ"

I SCYZORYK
Z TEREZINA

ARCHIWUM
GETTA
WARSZAWSKIEGO

„ZESZYT Z

STANISLAV
ŠMOLÍK

WAŻNIEJSZE NIŻ
ŻYCIE:
PODZIEMNE

SPIS TREŚCI

80. ROCZNICA
POWSTANIA W SOBIBORZE

ODWAGA, BY DZIAŁAĆ:
OCALENI W DANII

„ZESZYT Z WIERSZAMI
Z AUSCHWITZ”

30 LAT FUNDACJI
BRANDENBURSKICH MIEJSC PAMIĘCI

ZAKOŃCZENIE PROCESU PARTYCYPACYJNEGO
W MIEJSCU PAMIĘCI GUSEN

STANISLAV ŠMOLÍK I SCYZORYK
Z WIĘZIENIA GESTAPO W MAŁEJ TWIERDZY W TEREZÍNIE

WAŻNIEJSZE NIŻ ŻYCIE: PODZIEMNE ARCHIWUM
GETTA WARSZAWSKIEGO

WIZYTA STUDYJNA DLA PRZEWODNIKÓW
MIEJSCA PAMIĘCI AUSCHWITZ-BIRKENAU
ZORGANIZOWANA PRZEZ YAHAD-IN UNUM

„PŁONĄCE”.
WYSTAWA WYCINANEK MONIKI KRAJEWSKIEJ



#STANDWITHALEX

Wśród osób, z którymi po ataku Hamasu nie ma całkowicie kontaktu, jest Alex Dancyg. Prawdopodobnie został porwany. Mamy nadzieję, że nadal żyje.

Znamy go doskonale. To **człowiek prawy, człowiek prawdy i wielkiego dobra**. Człowiek **sprawiedliwy, dobroczynny i szczodroliwy** (Koran 16:90). Poświęcił się nauczaniu o tym, jak zły, przewrotny i bezbożny system nazistowskich Niemiec był w stanie niszczyć dobrych, spokojnych i niewinnych ludzi. Jest nam bardzo bliski.

Apelujemy o jego **uwolnienie** (3:133-134) **do każdej osoby, która może na to wpłynąć** (59:9). Walka przeciwko cemukolwiek, co postrzega się jako zło, nie może prowadzić do jeszcze większego zła. **Niewinni i prawi mają prawo do życia w zgodzie i pokoju. Dotyczy to wszystkich** (41:43), wśród nich Alexa Dancyga, który **o niewinności i prawości niesprawiedliwie traktowanych ofiar świadczy całym swoim nauczaniem**.

Wszyscy musimy szukać rozwiązań pokojowych, zwłaszcza na ziemi, która widziała rzeczy wielkie i rzeczy całkowicie niegodne. **Nie możemy bowiem stawać się budulcem coraz większego zła.**

#STANDWITHALEX

80. ROCZNICA POWSTANIA W SOBIBORZE

12 października 2023 r. grupa rodzin Ocalałych z Sobiboru, przedstawiciele kilku państw, międzynarodowych instytucji, organizacji społecznych i muzeów martyrologicznych wzięli udział w obchodach 80. rocznicy wybuchu powstania więźniów niemieckiego nazistowskiego obozu zagłady w Sobiborze. Tego dnia symbolicznie otworzyliśmy też nowe upamiętnienie na terenie Miejsca Pamięci. Patronat honorowy nad wydarzeniem objął Prezydent RP Andrzej Duda.

Główną część obchodów otworzyło przemówienie Marvin Raaba – syna uczestniczki powstania Esther Raab. W swoim wystąpieniu zwrócił uwagę na cień przeszłości, jaki na Ocalałych i współczesnych, rzuciła historia Sobiboru: – Nie dajcie się zwieść słowom. Ci, którzy uciekli z Sobiboru, wcale nie uciekli. Nie ma ucieczki z Sobiboru. Nie ma jej dla mnie. Nie ma jej dla Polski. Nie ma jej dla Niemiec. Nie ma jej dla świata. Nawet Bóg nie może uciec z Sobiboru.

W swoim liście do zgromadzonych Prezydent RP Andrzej Duda podkreślił: – Przed 80 laty miejsce to było świadkiem nieopisanego cierpienia oraz heroicznej odwagi, o których mamy obowiązek pamiętać i mówić. Jesteśmy to winni pomordowanym i ocalałym, ale też pokoleniom, które przyjdą po nas i będą kształtować jutro Polski, Europy i świata. Jest naszą powinnością, by przekazać im prawdę, która pozwoli budować przyszłość na mocnym fundamencie sprawiedliwości i pokoju [...]. Ludobójstwo, które tu popełniono, zawsze będzie wstrząsać ludzkimi sumieniami.

W obozie zagłady w Sobiborze zginęło blisko 180 tysięcy Żydów. Ponad połowę ofiar stanowili Żydzi polscy. Pozostali to obywatele różnych państw europejskich okupowanych przez III Rzeszę, głównie Holandii. W swoim przemówieniu zwrócił na to uwagę premier Królestwa Niderlandów Mark Rutte: – Jedna trzecia wszystkich holenderskich ofiar Holokaustu zginęła w Sobiborze – ponad 34 tysiące żydowskich kobiet, mężczyzn i dzieci. Sobibór stanowi czarny rozdział holenderskiej historii okresu drugiej wojny światowej. [...] Cieszę się, że skończyły się prace nad nowym urządzeniem przestrzennym miejsca pamięci. Za ciężką, włożoną w to pracę chciałbym podziękować naszym partnerom z Polski, Słowacji i Izraela. Ze względu na przeszłość. Ale też ze względu na tu i teraz.

W swoim wystąpieniu Minister Spraw Zagranicznych i Europejskich Republiki Słowacji Miroslav Wlachovský podkreślił: – To miejsce, w którym upamiętniamy ofiary, uczymy prawdy i wyciągamy wnioski z przeszłości. [...] To, co znajduje się dookoła nas, stanowi największe cmentarzysko obywateli Słowacji poza jej granicami.

Następnie głos zabrał ambasador Izraela w Polsce Yacov Livne. Swoje przemówienie zaczął słowami: – Holokaust nie zaczął się w Sobiborze ani w Auschwitz. Rozpoczęły go wieki antysemityzmu. Nawiązał również do współczesnych wydarzeń rozgrywających się w Izraelu: – W czasie drugiej wojny światowej cywilizacje stanęły do walki z barbarzyństwem. Dziś sytuacja wymaga od nas tego samego.



Kranz. – Nasza ceremonia to wyraz hołdu dla ofiar obozu. Od dzisiaj nabiera on nowych kształtów. 180 tys. żydowskich dzieci, kobiet i mężczyzn zgładzonych w Sobiborze upamiętnia nowe założenie pomnikowe, które dopełnia otwartą trzy lata temu ekspozycję muzealną. Tym samym kończy się podjęta z inicjatywy Polski, Izraela, Holandii i Słowacji realizacja międzynarodowego projektu utworzenia w tym miejscu muzeum „przekazującego – jak określało to podpisane przez wskazane państwa porozumienie – historię masowej zagłady obecnym i przyszłym pokoleniom – podsumował dyrektor.

Po przemówieniach modlitwy zmówili rabin i duchowni różnych wyznań chrześcijańskich, jako pierwszy Michael Schudrich – naczelny rabin Polski. Zaczął od przestania: – Nie muszę mówić, jak po całonocnych transportach trafiali tu ludzie, byli rozdzielani od swoich rodzin i, przede wszystkim, mordowani tylko dlatego, że byli Żydami. Nie muszę mówić, że to wszystko zaczęło się od mowy nienawiści [...]. Nie muszę mówić, co dzieje się kilka kilometrów stąd, w Ukrainie. [...] Nie muszę mówić, co stało się w ostatni szabat w święto Simchat Tora w Izraelu. Brakuje mi słów. Myślałem o słowie „bestialstwo”, ale jest za słabe. „Barbarzyństwo”, już trochę bliżej. A może, drogi Boże, musimy wymyślić słowo, żeby to nazwać – hamasizm. Głos zabrali także: ks. dr Kazimierz Gurda – biskup siedlecki, ks. dr Jarosław Szczur – proboszcz cerkwi pod wezwaniem św. Jana Teologa w Chełmie oraz ks. Wojciech Rudkowski – proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej w Radomiu i Kielcach.

Na zakończenie rodziny Ocalałych, delegacje państwowe, przedstawiciele instytucji oraz muzeów – miejsc pamięci złożyli kwiaty przy polanie mogił wyznaczającej miejsce masowych





ODWAGA, BY DZIAŁAĆ: OCALENI W DANII

15 października w nowojorskim muzeum dziedzictwa żydowskiego Museum of Jewish Heritage – A Living Memorial to the Holocaust miał miejsce wernisaż nowej wystawy poświęconej niezwykłemu ocaleniu duńskiej populacji żydowskiej w 1943 roku.

Wystawa ta, poprzez materiały archiwalne, fotografie, nagrania, świadectwa oraz inne artefakty, upamiętnia jeden z najskuteczniejszych i najbardziej wyjątkowych przykładów masowego oporu we współczesnej historii. Ten inspirujący moment jednostkowego oraz kolektywnego zrywu do działania rodzi trudne pytanie: czy Ty masz odwagę, by działać?

Pomimo ogromnego ryzyka żydowscy i nieżydowscy sąsiedzi, przedstawiciele wszystkich grup wiekowych, zmobilizowali się, by ewakuować tysiące duńskich Żydów do Szwecji w obliczu wzrastającej groźby ich deportacji. Ci zwykli obywatele zjednoczyli się przeciwko nazizmowi i ocalili niemal 95% spośród wszystkich 7800 przedstawicieli społeczności żydowskiej w Danii. Wystawa adresowana jest do zwiedzających w wieku od 9 lat. Poświęcona jest tematyce odwagi i hartu ducha, a jej celem jest umożliwianie młodym ludziom tworzenia odniesień do ich własnego życia oraz skłaniania do refleksji nad problemem prześladowań, jak również nad własną gotowością do podejmowania moralnych i odważnych działań.

Wystawa Courage to Act, stworzona we współpracy z nagradzaną firmą Local Projects, wykorzystuje najnowsze osiągnięcia technologii oraz kreatywny storytelling, w tym dynamiczną technologię hologramów, by dostarczać odwiedzającym immersyjnych doświadczeń oraz umożliwić wsłuchanie się w głos historii poprzez poznawanie losów tych, którzy zdecydowali się nieść ratunek oraz tych, którzy zostali ocaleni. „Jesteśmy bardzo szczęśliwi, że możemy współpracować z firmą Local Projects przy

organizacji tej wystawy oraz wspólnie odkrywać nowe ścieżki edukowania odwiedzających, w szczególności młodzieży, przy użyciu angażujących technologii”, powiedział Jack Kliger, Prezes i Dyrektor Generalny Muzeum. „Jako że coraz mniej Ocalonych z Holocaustu pozostaje wśród nas, a także mamy obecnie do czynienia z odradzającymi się ruchami antysemitycznymi, musimy motywować młode pokolenia do proaktywnej postawy w walce o lepszy świat. Naszym obowiązkiem jest inspirowanie młodzieży oraz zaopatrywanie w narzędzia, które sprawią, że staną się empatycznymi obywatelami i liderami”.

Dyrektorką projektu dla wystawy Courage to Act jest Ellen Bari, autorka i twórczyni nagradzanych wystaw oraz programów multimedialnych adresowanych do dzieci i dorosłych. Członkowie rodziny Ellen Bari doświadczyli przymusowej deportacji do obozu koncentracyjnego Theresienstadt w Czechosłowacji, do którego zesłano także tych duńskich Żydów, których nie udało się ocalić.

„Osiemdziesiąt lat później niemal niemożliwym wydaje się, iż obywatele Danii podjęli tak odważne działania”, powiedziała Ellen Bari, dyrektorka projektu dla wystawy. „A przecież ci, którzy ryzykowali własnym życiem, by ocalić swoich sąsiadów traktowali tę decyzję jako jedyną słuszną. To właśnie prostolinijność tego rozumowania podkreśla niezwykły charakter tej historii. Mam zaszczyt prezentować te akty odwagi młodym ludziom, gdy zastanawiają się, jakie pozytywne działania oni sami mogą podjąć w swoim życiu oraz w czym tkwi ich potencjał. W Talmudzie zapisano: „kto ratuje życie, ten ratuje cały

Courage to Act: Rescue in Denmark

In the small nation of Denmark, young people and ordinary
citizens and even local officials stepped up to help rescue
thousands of refugees. It was a story of courage and
compassion that inspired the world. In 1943, the Danish
resistance helped rescue thousands of Jews, especially
children, and tried to help them escape the country.

The extraordinary rescue
effort was a story of
courage and compassion
that inspired the world.

Standing up for what
was right. The story
of the rescue in Denmark
is a story of courage and
compassion.

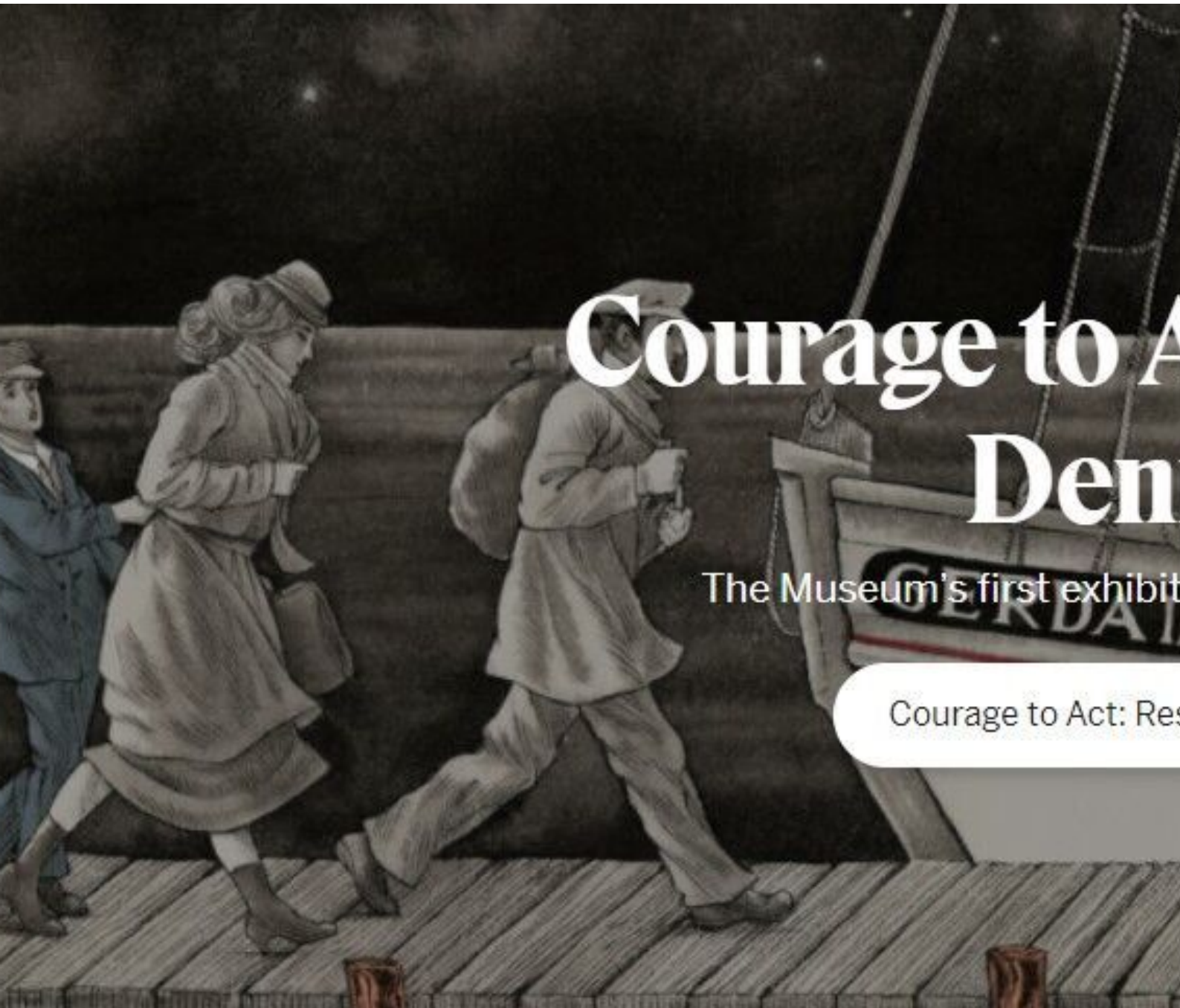
Exhibition begins to the right →

"It was the right thing to do,
so we did it."
— *Single on Street*

CONTEXT VARIATION
Some of the stories in the exhibition are about
people who stepped up to help people in need.
It was a story of courage and compassion
that inspired the world. The story of the
rescue in Denmark is a story of courage and
compassion.

World War II
The Danes





Courage to Act Denmark

The Museum's first exhibit

Courage to Act: Res

wprowadzenia antysemickich polityk narzucanych społecznościom żydowskim w pozostałych częściach Europy. Jednak przed wrześniem 1943 wszelkie możliwości współpracy pogorszyły się i naziści po raz kolejny rozpoczęli planowanie akcji aresztowania oraz deportacji tysięcy Żydów na szczególny dla wyznawców judaizmu dzień – Rosz ha-Szana, żydowski Nowy Rok. W improwizowanym akcie opory Duńczycy ze wszystkich grup społecznych podjęli decyzję o ukrywaniu swoich żydowskich sąsiadów na wszelkie możliwe sposoby.

W kolejnych dniach Szwecja ogłosiła, iż przyjmie wszystkich duńskich Żydów jako uchodźców. Około trzysta duńskich jednostek pływających – od łodzi rybackich po kajaki – wyruszyło w niebezpieczną i potajemną wyprawę przez cieśninę Øresund, transportując na swoich pokładach ponad 7000 uchodźców, a więc ponad 95% wszystkich duńskich Żydów, ku bezpiecznej przystani. Empatia obywateli Szwecji uratowała tych, którzy dobili do brzegu przed deportowaniem do obozów koncentracyjnych. W przeciwieństwie do



Act: Rescue in Denmark

Open to visitors aged 9 and up

Rescue in Denmark



yes i can

Bloomberg
Philanthropies

Thanks
TO SCANDINAVIA

LEON LEVY FOUNDATION



„ZESZYT Z WIERSZAMI Z AUSCHWITZ”

POLSKO-ANGIELSKO-SZWEDZKA PUBLIKACJA MUZEUM
ZAPREZENTOWANA W SZWECJI

Na Targach Książki w Göteborgu, największym wydarzeniu literackim w Skandynawii, Muzeum zaprezentowało niezwykłą trójjęzyczną publikację: „Zeszyt z wierszami z Auschwitz”. Polsko-angielsko-szwedzka publikacja zawiera reprint cennego dokumentu, zeszytu, w którym więźniarki obozu Auschwitz II-Birkenau zapisały kilkanaście wierszy powstałych w obozie. Ten szczególny zbiór został stworzony prawdopodobnie w szpitalu obozowym pod koniec 1943 lub na początku 1944 r.

Inicjatorem promocji był dyrektor Instytutu Polskiego w Sztokholmie Paweł Ruszkiewicz, który był również pomysłodawcą i współpartnerem wydania „Zeszytu z wierszami z Auschwitz”.

Tak wspominał on moment, kiedy po raz pierwszy zobaczył zeszyt Bożeny Janiny Zdunek: – Zostałem zaproszony do pana Adama do domu. Ten moment zostanie ze mną do końca życia, gdy z tej szafy wyciągane są te dokumenty i wśród nich właśnie ten zeszyt. Natychmiast ustaliliśmy, że to trzeba pokazać szerzej, światu, bo to się należy przede wszystkim mamie pana Adama, więźniarkom, panu Adamowi, jego dzieciom.

W prezentacji książki wzięła udział Ambasador RP w Szwecji Joanna Hofman, a w spotkaniach promujących publikację uczestniczył Adam Zdunek, syn ocalałej z Auschwitz, Bożeny Zdunek (w obozie Musiewicz), która ocaliła zeszyt, przenosząc go przez dwa obozy i przybywając z nim do Szwecji wiosną 1945 roku w ramach akcji Szwedzkiego Czerwonego Krzyża „Białe autobusy”.

– Gdy moja mama została uratowana z obozu i przybyła do Szwecji, była kompletnie wycieńczona i ważyła tylko 27 kg. Jedyne przedmioty, jakie przy sobie miała, był medalik z Matką Boską i ocalony cudem zeszyt z Auschwitz – opowiadał podczas promocji Adam Zdunek.

Zeszyt w szerokie linie na 32 stronach zawiera, spisane różnymi charakterami pisma, teksty 17 wierszy obozowych. Są wśród nich utwory autorstwa m.in. Krystyny Żywulskiej (właściwie Sonia Landau): „Marsz”, „Apel”, „List do Matki”, „Taniec”, „Mamo, bądź, zdrowa”. To wiersze, które stanowią kanon poezji obozowej z KL Auschwitz.

– Bardzo ważne jest, by nie tracić z oczu tak okoliczności powstania, jak i ocalenia zeszytu. Te wiersze to przede wszystkim świadectwo walki o zachowanie ludzkiej godności w nieludzkim świecie stworzonym przez system SS. Ocalenie zeszytu z kolei to wyraz determinacji i olbrzymiej odwagi – powiedział dyrektor dr Piotr M. A. Cywiński, reprezentujący Muzeum na Targach.

Podczas jednego ze spotkań fragmenty wierszy po polsku, szwedzku i angielsku interpretowały aktorki, Małgorzata Pieczyńska i Sara Sommerfeldt, wnuczka ocalałej z Zagłady.



30 LAT FUNDACJI BRANDENBURSKICH MIEJSC PAMIĘCI

UROCZYSTOŚĆ JUBILEUSZOWA W KANCELARII PAŃSTWOWEJ W POCZDAMIE

Fundacja Brandenburskich Miejsc Pamięci (SBG) świętowała dzisiaj swoje 30-lecie na zaproszenie dyrektora SBG, Prof. Dr. Axela Drecolla, we wspólnej uroczystości z Dr. Dietmarem Woidke, premierem kraju Brandenburgia. Obok premiera Woidke i dyrektora Muzeum i Miejsca Pamięci Ravensbrück, Dr. Andrei Genest, w zastępstwie za Prof. Dr. Axela Drecolla, w uroczystości wzięli udział także minister kultury i nauki, Dr Manja Schüle, Aaron Sagui, Posel Państwa Izrael, Ib Katznelson, ocalały z obozu koncentracyjnego Ravensbrück, oraz Leonore Bellotti, była więźniarka sowieckiego specjalnego obozu w Sachsenhausen. Claudia Roth, pełnomocnik Rządu Federalnego ds. Kultury i Mediów, przekazała pozdrowienia wideo.

Dr. Andrea Genest, dyrektor Muzeum i Miejsca Pamięci Ravensbrück, w zastępstwie za Prof. Dr. Axela Drecolla, powiedziała: „Utworzenie Fundacji Brandenburskich Miejsc Pamięci w 1993 roku było przełomowe dla przyszłego kierunku Miejsc Pamięci w całej Republice Federalnej, które wkrótce przekształciły się w nowoczesne muzea historii. Jesteśmy teraz w sytuacji, w której głos polityczny i moralny ocalałych przestaje być słyszalny. To bolesna próżnia, którą można wypełnić tylko wspólnym wysiłkiem, łącząc krytyczną świadomość historyczną z jednoznacznym odrzuceniem antysemityzmu, rasizmu i społecznego wykluczenia. Budynki i zabytki historycznych miejsc zbrodni są punktami odniesienia pamięci. Muszą być zachowane na stałe. Miejsca Pamięci potrzebują środków ludzkich i finansowych, aby sprostać nowym wyzwaniom, takim jak cyfrowa rewolucja i praca edukacyjna.”

Dr. Dietmar Woidke, premier kraju Brandenburgia, powiedział: „Nie do końca można zrozumieć niewyobrażalne zbrodnie rządów narodowosocjalistycznych. Jednak istnieją miejsca w Brandenburgii, które czynią te zbrodnie i cierpienia bardziej namacalnymi. Miejsca, które wstrząsają i przytłaczają. Fundacja Brandenburskich Miejsc Pamięci dba o te miejsca z dużą empatią, jasną wizją i wyjątkową wiedzą historyczną, które uwydatniają polityczny terror minionego wieku. Przypomina i ostrzega, że przeszłość nie może się powtórzyć. Dlatego właśnie kraje Brandenburgia i Republika Federalna Niemiec założyły Fundację 30 lat temu. Była to z pewnością niełatwa misja, którą podjęła Fundacja. Jednak Sachsenhausen, Ravensbrück, Brandenburg an der Havel i Belower Wald są dziś miejscami wielokulturowymi, otwartymi miejscami pamięci i znaczącymi muzeami historii, do których niedawno dołączyły Jamlitz oraz Miejsce Pamięci i Spotkań Leistikowstraße w Poczdamie. Moje serdeczne podziękowania i uznanie kieruję do dyrektora Axela Drecolla oraz wszystkich, którzy pracują na rzecz Fundacji zarówno zawodowo, jak i jako wolontariusze. Zapewniam, że rząd kraju nadal będzie wspierać tę niezastąpioną pracę”.

Minister Kultury i Mediów Claudia Roth: „Godne upamiętnienie i zaangażowanie społeczeństwa w badanie historii zbrodni nazistowskich to od 30 lat główny cel i drogowskaz Fundacji Brandenburskich Miejsc Pamięci. Dzięki dogłębnej wiedzy specjalistycznej, zaangażowaniu i wizji, zespół Axela Drecolla stworzył żywe miejsca pamięci i nauki, które adresowane są do młodych ludzi i coraz bardziej zróżnicowanych grup docelowych za pomocą nowoczesnych ofert edukacyjnych. Fundacja w znaczący sposób przyczynia się do tego, że







historycznych relacji stanowi jedno z tych wyzwań. Inne wyzwania to cyfryzacja i postęp partii prawicowych w Europie.

Wobec tego musimy zastanowić się, czy wystawy historyczne w przyszłości wystarczą, by sprostać wyzwaniom naszego zdigitalizowanego społeczeństwa. Jak osiągnąć to, by młode pokolenia, przyszli wyborcy – którzy mam nadzieję nie zagłosują na ruchy radykalne – poruszą swoje serca, nawet jeśli są przyzwyczajeni do widzenia najokropniejszych rzeczy w mediach społecznościowych? Nie zazdroszczę pracownikom Miejsc Pamięci tego zadania transformacji w przyszłość”.

Leonore Bellotti, była więźniarka sowieckiego specjalnego obozu w Sachsenhausen: „Uważam to za niezwykle istotne, że Fundacja i jej Miejsca Pamięci, które przyciągają wielu gości z kraju i zagranicy, są wspierane w swojej różnorodnej pracy upamiętniania. Ponieważ chciałam również wesprzeć pracę Miejsca Pamięci, kilka lat temu przekazałam cenne pamiątki z obozu, gdzie razem z matką byłyśmy więzione, a także gdzie poznałam mojego przyszłego męża, do Miejsca Pamięci Sachsenhausen. Z tego niewielkiego, co mieliśmy, wykonaliśmy małe rękodzieła, które miały dla nas ogromne znaczenie. Te niewielkie osobiste przedmioty z obozu specjalnego przechowywaliśmy w rodzinie przez dziesięciolecia ze szczególną starannością, ponieważ przypominały nam o najtrudniejszym okresie naszego życia. Cieszę się, że teraz zostaną zachowane na stałe w miejscu ich powstania i opowiedzą o naszym losie”.

Fundacja Brandenburskich Miejsc Pamięci (SBG), założona w 1993 roku, jest niezależną fundacją prawa publicznego, która zarządza Miejscem Pamięci i Muzeum Sachsenhausen, Miejscem Pamięci i Muzeum Ravensbrück, Miejscami Pamięci więzienia Brandenburg-Görden i ofiar mordów poprzez eutanazję w Brandenburg an der Havel, Miejscem Pamięci i Spotkań Leistikowstraße w Poczdamie oraz Miejscem Pamięci w Lieberose-Jamlitz i Miejscem Pamięci Marszu Śmierci w Belower Wald jako oddziałami Sachsenhausen. Celem fundacji jest przypomnienie o terrorze, wojnie i rządach przemocy, promowanie publicznego dialogu na ten temat i umożliwienie godnego upamiętnienia ofiar przestępstw reżimu narodowosocjalistycznego, a także radzieckiej okupacji i NRD. Kraj Brandenburgia w tym roku wspiera działalność SBG kwotą około 4,03 miliona euro, a dodatkowe 3,56 miliona euro pochodzi od rządu federalnego.

ZAKOŃCZENIE PROCESU PARTYCYPACYJNEGO W MIEJSCU PAMIĘCI GUSEN

OPUBLIKOWANO RAPORT KOŃCOWY I PLAN GENERALNY

Wydarzenie podsumowujące proces partycypacyjny w ramach projektu rozbudowy Miejsca Pamięci Gusen odbyło się w środę 11 października 2023 roku wieczorem w St. Georgen an der Gusen. Wzięto w nim udział wiele osób zaangażowanych w to przedsięwzięcie.

Cały proces trwał dwa lata, a w jego ramach zainteresowane strony z regionu, kraju oraz społeczności międzynarodowej miały możliwość spotkania oraz zaprezentowania i przedyskutowania swoich oczekiwań i nadziei związanych z nowym miejscem pamięci. Wyniki spotkań podsumowano w raporcie końcowym oraz uwzględniono w planie generalnym całego przedsięwzięcia określającym przyszły kształt miejsca pamięci. Plan generalny zawiera szczegóły projektu tworzonej placówki. Określa, w jaki sposób wykorzystane zostaną istniejące tereny oraz budynki, prezentuje koncepcje ich otwarcia oraz udostępnienia odwiedzającym, a także przedstawia rekomendacje w zakresie nowych budynków, adaptacji tych istniejących oraz zagospodarowania terenu. W ramach kolejnego etapu przedsięwzięcia projekt posłuży jako podstawa do wyłonienia przyszłego projektu przebudowy Miejsca Pamięci Gusen w ramach konkursu. Na jego wdrożenie przeznaczono osiem lat.

11 października 2023 roku rano Rada Ministrów austriackiego rządu podjęła decyzję o poddaniu dalszej debacie poprawki do Ustawy o Upamiętnieniu. Zakłada ona powierzenie Miejscu Pamięci Mauthausen zadania rozbudowy i przebudowy Miejsca Pamięci Gusen pozostającego obecnie pod jego opieką oraz zagwarantowanie funduszy na przeprowadzenie wieloletniego procesu projektowego, który ma się teraz rozpocząć.

Dalszy rozwój Miejsca Pamięci Gusen to przedsięwzięcie istotne na skalę krajową i międzynarodową. Poprzez zaangażowanie wielu różnych organizacji i osób prywatnych w prowadzone dyskusje Miejsce Pamięci Mauthausen weszło na nową ścieżkę zapewnienia udziału społeczeństwa jako całości w kulturze upamiętnienia i polityce pamięci zbrodni narodowosocjalistycznych.

Pobierz raport końcowy i plan generalny

Raport końcowy oraz plan generalny, a także szczegółowa ocena danych są dostępne do pobrania tutaj.

Abschlussveranstaltung

Beteiligte
KZ-Gedenks
...



Closing Event

Participation Process
Gusen Memorial



STANISLAV ŠMOLÍK I SCYZORYK Z WIĘZIENIA GESTAPO W MAŁEJ TWIERDZY W TEREZÍNIE

Stanislav Šmolík urodził się 25 czerwca 1906 roku w mieście Libušín koło Kladna. Jego rodzicami byli Alois i Anežka (z domu Loukotová). Po ukończeniu szkoły zajmował się blacharstwem. Już w młodości zetknął się z ideami komunistycznymi i w 1925 roku został członkiem Komunistycznej partii Czechosłowacji.

Wkrótce po zajęciu ziem czeskich przez nazistów w marcu 1939 roku niemieckie siły bezpieczeństwa przeprowadziły akcję masowego aresztowania obywateli o poglądach lewicowych, niemieckich emigrantów i Żydów. Akcji nadano pseudonim Aktion Gitter (Akcja Kraty), a represje ze strony policji dotknęły także powiatu Kladno, gdzie w niewolę popadło wiele społeczności. Kolejna fala represji miała miejsce w czerwcu 1939 roku po zastrzeleniu Wilhelma Kniesta, komendanta Niemieckiej Policji Porządkowej. Jego śmierć zapoczątkowała kolejną serię aresztowań, jako że przez długi czas nie udawało się pojmać sprawcy. Te dwie fale represji sparaliżowały całą sieć ruchu oporu, w tym regionalny komitet Komunistycznej Partii Czechosłowacji w powiecie Kladno. Stanislav Šmolík miał tę przewagę, iż był stosunkowo nieznaną władzom w Kladnie, gdyż przeprowadził się w te rejony dopiero w 1938 roku, a więc aktywnie zaangażował się w stopniowe odradzanie się antynazistowskiej sieci ruchu oporu. Wspierał go nowo powołany sekretarz regionalny Partii Komunistycznej Ladislav Ševčík (1908–1943) z Ostrawy, pseudonim Šrámek, który przez pewien czas ukrywał się w mieszkaniu Šmolíka. Zrekonstruowana komunistyczna jednostka ruchu oporu skupiła się w dalszej kolejności głównie na

publikowaniu ulotek, dystrybucji komunistycznej gazety Rudé právo oraz na organizowaniu zbiórek pieniędzy na rzecz rodzin aresztowanych działaczy. Stanislav Šmolík był członkiem komitetu regionalnego podziemnej Partii Komunistycznej do czasu przypadkowego przeszukania jego domu. Choć incydent ten zakończył się bez żadnych konsekwencji dla samego Šmolíka, nie kontynuował on bezpośredniej działalności konspiracyjnej, lecz służył jako postaniec organizacji. Agent gestapo Jan Vacek zdemaskował większość członków komitetu regionalnego partii pod koniec kwietnia 1940 roku. Po ich aresztowaniu Ludvík Kuna, jeden z aresztowanych, po brutalnym przesłuchaniu ujawnił nazwisko Šmolíka. Gestapo aresztowało Stanislava Šmolíka 6 maja. Następnie spędził on ponad rok w areszcie śledczym w więzieniach w Zwickau i Dreźnie; we wrześniu 1941 roku Wyższy Sąd Landu skazał go za przygotowywanie zdrady stanu. Jednak Šmolík, który rozpoczął odbywanie trzypółtorcznej kary w Waldheim, zachorował na gruźlicę i musiał zostać przetransportowany we wrześniu 1943 roku do więzienia w Mírovie na Morawach przeznaczonego dla osadzonych cierpiących na choroby płuc. Miał zostać zwolniony w lutym 1944 roku, lecz tak jak w przypadku wielu innych więźniów, nie doszło to do



Scyzoryk wykonany przez Stanislava Šmolíka.
Fot. Pamatnik Terezin

WAŻNIEJSZE NIŻ ŻYCIE: PODZIEMNE ARCHIWUM GETTA WARSZAWSKIEGO

Od 29 czerwca 2023 roku do 7 stycznia 2024 roku w Centrum Dokumentacji Nazizmu w Monachium będzie można oglądać wystawę „Ważniejsze niż życie: Podziemne Archiwum Getta Warszawskiego” organizowaną we współpracy z Żydowskim Instytutem Historycznym.

W 1940 r. okupanci niemieccy otoczyli kordonem znaczną część Warszawy i przesiedlili tam ludność żydowską z miasta oraz okolicznych wiosek i miasteczek. Aby udokumentować te wydarzenia dla świata zewnętrznego i dla potomności, historyk Emanuel Ringelblum zainicjował bezprecedensową akcję zbierania materiałów dokumentujących życie w getcie – kolekcja ta znana jest dziś jako Archiwum Ringelbluma. Ten kolektyw naukowców, pisarzy i aktywistów działających w konspiracji nazwał siebie Oneg Szabat (Radość Szabatu).

Archiwum zgromadzone przez Oneg Szabat jest wyjątkowym i wybitnym przykładem samostanowienia Żydów podczas Zagłady i stanowi pierwszą próbę bezpośredniego udokumentowania masowego mordu europejskich Żydów zainicjowanego przez Niemców, a następnie zarchiwizowania tej dokumentacji. Jako taka stanowi akt obywatelskiego oporu.

Archiwum jest przechowywane w Żydowskim Instytucie Historycznym w Warszawie, a w 1999 r. zostało wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO. Zawiera około 35 000 arkuszy notatek, wpisów do pamiętników, esejów, zdjęć, rysunków, oficjalnych dokumentów i innych świadectw życia codziennego. Pierwotnym celem Oneg Szabat było po prostu dokumentowanie życia w getcie, w którym żyli Żydzi z Warszawy i innych regionów Polski, Żydzi deportowani z Niemiec i z krajów pod okupacją niemiecką – w tym tacy, którzy przeszli na chrześcijaństwo – a także Romowie. Wszyscy oni próbowali przetrwać w opresyjnie przeludnionych warunkach zamkniętego getta w centrum Warszawy. Aż 450 000 ludzi zostało spędzonych, aby żyć razem w nieludzkich warunkach.

Kiedy od 1942 roku stawało się coraz bardziej jasne, dokąd prowadzi niemiecka polityka okupacyjna, Oneg Szabat zaczął dokumentować Zagładę – zorganizowany masowy mord na europejskich Żydach



WICHTIGER ALS UNSER LEBEN

29.06.23 —
07.01.24

Czas trwania: 29.06.2023–7.01.2024

Dyrekcja: Mirjam Zadoff
(Monachium) i Monika Krawczyk
(Warszawa)
Kuratorzy: Piotr Rypson, Ulla-Britta
Vollhardt, Mirjam Zadoff
(współpraca)
Konsultacja naukowa: Katarzyna
Person

Wystawa przygotowana we
współpracy z: Centrum Dokumentacji
Nazizmu w Monachium / NS-
Dokumentationszentrum München
Max-Mannheimer-Platz 1
80333 Monachium

WIZYTA STUDYJNA DLA PRZEWODNIKÓW MIEJSCA PAMIĘCI AUSCHWITZ-BIRKENAU ORGANIZOWANA PRZEZ YAHAD-IN UNUM

Już od 2018 roku francuska organizacja Yahad-In Unum współpracuje z Miejscem Pamięci i Muzeum Auschwitz-Birkenau prowadząc ukierunkowane seminaria szkoleniowe dla przewodników Muzeum. Fundacja Yahad-In Unum, której główną działalnością jest prowadzenie badań terenowych w Europie środkowej i wschodniej na temat Zagłady od kul, po raz pierwszy w tym roku zorganizowała dla przewodników dwudniową wizytę studyjną „Zagłada Żydów w powiecie miechowskim i jej wymiar lokalny”, której głównym celem była praca wokół mniej znanych, często nieupamiętnionych miejsc związanych z Zagładą, a także spotkanie ze świadkiem.

Program wyjazdu terenowego skupiał się na śledzeniu losu społeczności żydowskich, które przed wojną, a także w trakcie okupacji niemieckiej, znalazły się na terenie powiatu miechowskiego, w tym przede wszystkim w miejscowościach takich jak Miechów, Działoszyce, Dzierążnia i Słomniki. – Cieszymy się, że mogliśmy zorganizować wizytę studyjną dla dwóch grup przewodników. To dla nas ważne, aby jak najwięcej poszerzać wiedzę o lokalnym wymiarze Zagłady od kul i docierać do rozproszonych po całym terenie miejsc rozstrzeliwań i pochówku żydowskich ofiar – mówi Michał Chojak, Dyrektor Centrum Badan Yahad-In Unum. – Taki wyjazd terenowy daje możliwość wielowymiarowej pracy w oparciu o źródła archiwalne oraz zrozumienie topografii miejsc związanych z różnymi etapami eksterminacji lokalnej ludności żydowskiej. Mogliśmy też spotkać się ze świadkiem historii, panią Marianną, która przekroczyła już sto lat. Takich osób jest już coraz mniej. Główne założenie wizyty opierało się na odtworzeniu chronologii wydarzeń różnych etapów eksterminacji lokalnej ludności żydowskiej związanych z przebiegiem Akcji Reinhardt. W Miechowie uczestnicy przeszli ulicami dawnego getta, dotarli do nieupamiętnionego miejsca pochówku ofiar rozstrzelanych podczas deportacji w czerwcu 1942 roku niedaleko torów kolejowych, skąd większość wywieziono do Bełżca, a także odwiedzili miejsce rozstrzelania i pochówku 630 żydowskich mężczyzn, kobiet i dzieci w Lesie Chodówki. W Działoszytach byliśmy przy ruinach synagogi oraz przy masowej mogile ponad 1500 ofiar, rozstrzelanych na miejscu podczas akcji likwidacji getta. Nieupamiętnione miejsce pochówku 33 osób w Dzierążni, niewielkiej miejscowości kilka kilometrów od Działoszyce, pozwoliło poruszyć temat strategii przetrwania Żydów podczas trzeciej fazy Zagłady w regionie. – Jest to bardzo cenne doświadczenie dla mnie, dla moich kolegów, którzy w tych seminariach uczestniczą, ponieważ daje inną perspektywę, od której na co dzień rozmawiamy z odwiedzającymi muzeum. Pokazuje też co możemy dodać do



In EVIDENCE

The Interactive Map of The Holocaust by Bullets

FIND OUT MORE

Yahad-In Unum to organizacja pozarządowa, założona w 2004 r. w Paryżu przez księdza Patricka Desbois. Główną jej misją jest prowadzenie działalności badawczej tzw. Zagłady od kul w Europie Środkowej i Wschodniej, poprzez zbieranie nagrań naocznych świadków Zagłady oraz identyfikację miejsc związanych ze zbrodnią. Badania obejmują również dokumentowanie zbrodni dokonanych na innych grupach ofiar – Romach, pacjentach szpitali psychiatrycznych, radzieckich jeńcach wojennych. Do dziś organizacja przeprowadziła 210 misji badawczych, nagrała ponad 7600 świadectw i zlokalizowała ponad 3250 miejsc egzekucji. Swój unikalny zbiór nagranych relacji YIU udostępnia dla środowisk akademickich na całym świecie. W ramach działań edukacyjnych organizacja prowadzi seminaria, szkolenia i warsztaty, a także wizyty studyjne organizowane dla różnych grup uczestników, w tym studentów, edukatorów, nauczycieli.

Fundacja prowadzi również projekty dedykowane dokumentowaniu zbrodni masowych w Gwatemali, Iraku i Syrii, Ukrainie.

Więcej o Yahad-In Unum:

www.yiu.ngo

„PŁONĄCE”. WYSTAWA WYCINANEK MONIKI KRAJEWSKIEJ

Dlaczego do dziś przetrwało tak niewiele materialnych śladów żydowskiej kultury? Co ten fakt mówi nam o dziejach zamieszkującej ziemi polskie społeczności żydowskiej? To pytanie stawia Monika Krajewska w cyklu wycinanek i kolaży "Płonące". W swoich pracach poddaje refleksji los żydowskich przedmiotów religijnych, które ginęły, były grabione bądź celowo niszczone podczas wojen i szeregu katastrof spotykających Żydów.

Jak zauważa artystka, zniszczenia te były szczególnie dotkliwą stratą dla społeczności. W kulturze żydowskiej przedmioty związane z kultem przynależą do sfery sacrum. Największą czią otaczane są zwoje Tory (Pięcioksięgu), przechowywane w Arce o formie wnęki lub szafy, która nawiązuje do Świątyni, miejsca obecności Boga. Zużytych zwojów nigdy się nie wyrzuca, ale chowa się je w specjalnym schowku, a następnie grzebie w ziemi. Niszczenie świętych pism oraz przedmiotów religijnych stanowi zatem ogromną profanację, zaś ratowanie ich urasta do rangi bohaterskiego poświęcenia. Na cykl składa się 31 prac, w których artystka nawiązuje do obiektów związanych z kultem synagogałnym i przenosi je na tradycyjną żydowską technikę papierowej wycinanki, pieczołowicie odtwarzając symbolikę

i ornamentykę sztuki żydowskiej z Europy Środkowo-Wschodniej: stylizowaną roślinną dekorację, symboliczne przedstawienia zwierząt, repertuar tradycyjnych świętych symboli judaizmu (menora, Tora i Tablice Przykazań, Świątynia) oraz kaligrafowane cytaty z tekstów religijnych i modlitw. Aby wprowadzić refleksję nad stratą i zniszczeniem, artystka swoją mozolną pracę poddaje destrukcji: rozrywa po wycięciu fragmenty prac, przypala końce kartek. Jako tła dla wycinanek stosuje barwiony papier, w który wprowadza motyw ognia, popiołów i zgliszczy. W przedstawienia włącza cytaty z tekstów religijnych lub klasyki nowoczesnej literatury żydowskiej, w których pojawiają się odniesienia do płomieni i zniszczenia, jak również do nadziei na ocalenie.





Artystka: Monika Krajewska
Kuratorka wystawy: Tamara Sztyma
Kuratorka organizacyjna: Dominika Dragan-
Alcantara
Projekt graficzny i identyfikacja: Piotr Matosek
Produkcja: Jacek Szczygieł, Witold Stabuszewski
Opieka konserwatorska: Marta Stawińska, Erika
Krzyczkowska-Roman
Inwentaryzacja: Aneta Jasionek

4 października – 18 grudnia 2023, Muzeum
POLIN
Wydarzenie towarzyszące wystawie „Wokół nas
morze ognia”
Wstęp wolny w ramach godzin otwarcia
muzeum



MEMORIA

PAMIEĆ • HISTORIA • EDUKACJA

memoria.auschwitz.org

WYDAWCA

Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Sawicki

SEKRETARZ REDAKCJI

Agnieszka Juskowiak-Sawicka

REDAKCJA

Bartosz Bartyzel
Marek Lach
Łukasz Lipiński

KONTAKT

memoria@auschwitz.org



POWERED BY JOOMAG